

PROTOKÓŁ NR 10 / 25
z posiedzenia Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu
z dnia 24 lutego 2025 roku

Obecni:

Członkowie Komisji zgodnie z załączoną do protokołu listą obecności.

Spoza grona Komisji w posiedzeniu uczestniczyli: **Andrzej Rus** Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu, **Piotr Niepiekło** Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu, **Tomasz Mędrak** Inspektor w Wydziale Promocji Powiatu i Współpracy z NGO.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
2. Informacja w sprawie przygotowań kolejnej edycji konkursu „Jurajskie Berło” w 2025 roku.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu z dnia 27 lutego 2025 roku w sprawie informacji o aktualnej sytuacji na rynku pracy w powiecie zawierciańskim.
4. Sprawy bieżące.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu **Marek Pałasz**. Powitał wszystkich biorących udział w posiedzeniu, dziękując im za przybycie. Na podstawie listy obecności stwierdził dostateczną liczbę radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad.1).

Wobec braku uwag ze strony radnych protokół **Nr 9/24** z dnia 27 stycznia 2025 roku w wyniku przeprowadzonego głosowania został **przyjęty jednogłośnie, czyli przy 5 głosach „za”**.

Ad.2).

Inspektor w Wydziale Promocji Powiatu i Współpracy z NGO **Tomasz Mędrak** omówił informacje na temat kolejnej edycji konkursu „Jurajskie Berło” w 2025 roku stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„W tym roku Jurajskie Berło zostało zmienione na inną nagrodę. Zarząd Powiatu zdecydował przyznać nagrodę Aktywni w działaniu. Jurajskie Berło, że tak powiem, było opiniowane przez komisję heraldyczną i przyznawana jest przez tą komisję Odznaka Honorowy Zasłużony dla Powiatów i dlatego Jurajskie Berło będzie zastąpione tą odznaką. Natomiast nowa nagroda Aktywni w działaniu będzie już wdrażana od końca marca. Wnioski można już do nas składać. Ostateczny termin jest do 31 marca. Chcemy po prostu bardziej wypromować poszczególne gminy, powiat. Nagroda ta będzie przyznawana w następujących kategoriach: wolontariat, sport, kultura, dziedzictwo narodowe, promocja turystyczna oraz będzie przyznawana dodatkowa nagroda, nagroda specjalna. Każdy z uczestników, który zostanie

wytypowany przez komisję, otrzyma dyplom, statuetkę oraz nagrodę finansową w wysokości 1000 zł. Zostały także przyznane nagrody speciale indywidualne w kwocie 1500 zł. Kto może aplikować, że tak powiem, o tą nagrodę. Osoby mogą zgłaszać stowarzyszenia, grupy sportowe, organizacje pozarządowe, wójtowie, burmistrzowie, gmin powiatu zawierciańskiego oraz grupy osób składające się co najmniej 15 członków. (**Tadeusz Czop** zapytał co jest nagrodą specjalną.) To już będzie, że tak powiem, Zarząd zdecydował. Może to być za całokształt, może to być jakieś wyróżnienie.”

Grzegorz Pilka (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Nagroda specjalna jest przyznawana na wniosek Zarządu bądź Starosty. Jest to taka nagroda, do której nie trzeba składać wniosku, tylko Zarząd typuje bądź Starosta osobę w tych dziedzinach, które tutaj pan Tomasz Mędrak wymienił. Służy to temu, że bardzo często, tak jak też pani naczelnik zawsze powtarzała, bardzo często mamy sytuację podczas której czasami ilość wniosków jest w danej kategorii ponad możliwość przyjęcia. Zawsze ten Zarząd ma po prostu możliwość zgłoszenia tej nagrody, nawet czasami spośród wniosków, które się do tego odpowiednio nadają. Ale ta nagroda specjalna nie różni od tamtej, jest taka sama, po prostu finansowa, dyplom, statuetka. (**Tadeusz Czop** dopytał, kto może startować w tym konkursie.) Może każdy zostać zgłoszony tylko muszą być udokumentowane osiągnięcia.”

Karol Hadrych (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Są mieszkańcy naszego powiatu, którzy się w tym ostatnim roku wykazali, czy w sporcie czy w kulturze, czy w innych działaniach, wolontariatach i trzeba tych ludzi po prostu uhonorować.”

Jerzy Jansoka (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ja znam osobiście, na przykład dwoje młodych ludzi. Jeden młody chłopak, który ma w tym momencie chyba 18 lat, który został mistrzem Polski w boksie. Co prawda trenuje w Bytomiu ale pochodzi z Zawiercia. Następny jest mistrzem polski w OFF-Road. Nikt nie wie o tym.”

Karol Hadrych (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ogłoszenie jest zamieszczone. Zgodnie z regulaminem, wnioskodawca na przykład gmina czy inny podmiot musi złożyć stosowne informacje i zgłosić taką osobę, bo musi w załącznikach dać po prostu wykaz tych wszystkich osiągnięć.”

Ad.3).

Członkowie Komisji jednogłośnie, czyli przy 5 głosach „za” pozytywnie zaopiniowali projektu Uchwały NR XII/116/25 w sprawie informacji o aktualnej sytuacji na rynku pracy w powiecie zawierciańskim

Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Piotr Niepiekło** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Z podstawowych informacji, liczba zarejestrowanych bezrobotnych na koniec stycznia w Powiatowym Urzędzie Pracy to 2165 osób i to jest oczywiście 34 osoby więcej niż na koniec

stycznia poprzedniego roku. Stopa bezrobocia na koniec grudnia, bo nie mamy jeszcze w tym danym za styczeń, wyniosła 5,6 % i to jest po 1,6 % wzrost w porównaniu do grudnia 2023 roku. Na tle województwa śląskiego ta stopa bezrobocia jest oczywiście wyższa, dla województwa śląskiego średnia to 3,6%, dla całej Polski to 5,1%.”

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Andrzej Rus** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jedna uwaga, muszę tutaj powiedzieć, że u nas ten wskaźnik, ta stopa bezrobocia nie do końca oddaje sytuację na rynku pracy. Nasz powiat niestety z jednej strony starzeje się, ale z drugiej strony też się wyludnia. I jeżeli powiat się wyludnia, a liczba bezrobotnych pozostaje ta sama, to wtedy ta stopa rośnie. Liczy się po prostu liczbę zarejestrowanych do liczby tak zwanych zawodowo czynnych czy potencjalnie czynnych zawodowo w tym wieku. Jeżeli ta emigracja z powiatu jest większa, także i stopa może być większa. Dlatego też tu należy mieć na uwadze, że u nas sama stopa bezrobocia nie oddaje rzeczywistego obrazu na rynku pracy w powiecie zawierciańskim. Ona jest lepsza, tak trzeba powiedzieć. Sytuacja jest lepsza niż ta stopa wskazuje na to. Tu też nie ma co ukrywać, nadal jeszcze działa szara strefa, a nawet w ostatnich chyba 2 latach ta szara strefa trochę odżyła. To też ma wpływ na oficjalne bezrobocie. I tu muszę państwu powiedzieć, że z tych powiedzmy 2100 osób przynajmniej 50% nie jest zainteresowanych podjęciem zatrudnienia. Musimy mieć tego świadomość, dlatego z samych liczb powiemy gorzej niż średnia krajowa, tyle tylko, że tak jak powiedziałem, nie oddają to rzeczywistego obrazu. Tu trochę może wybiegając, ale w ostatnim czasie sporo mówiło się, zwłaszcza na terenie Zawiercia, na temat zwolnień grupowych w CMC w Hucie. Byliśmy w stałym kontakcie z zarządem huty, spotkałem się nawet z panią dyrektorem personalną i w sumie objętych zwolnieniami grupowymi miało być 150 osób z tego około 70 skorzysta z takiego programu dobrowolnych odejść, czyli huta będzie płaciła im odpowiednie odprawy. (**Marek Pałasz** zapytał jakiej wysokości były odprawy) Odprawa jest w zależności od stażu pracy. Tam było, powiem szczerze, nie były takie bardzo duże odprawy, maksymalnie chyba była 3 miesięczna odprawa. (**Grzegorz Piłka** zapytał jakiej dotyczy to grupy wiekowej) Tu właśnie chciałem dojść do tego. Z tej grupy też 11 osób miało potencjalne uprawnienia do świadczenia przedemerytalnego, kilkunastu już zgłosiło, że mają zapewnione miejsca pracy, że praktycznie bezboleśnie przechodzą. Faktycznych tych zwolnień to będzie około 50 osób, z tych 150, w tym kilka kobiet. Z naszego punktu widzenia czterdziestu kilku mężczyzn to w tym momencie znajdzie w ciągu tygodnia zatrudnienie. Jeżeli tylko będą chcieli, nie będzie z tym najmniejszego problemu. Jest kwestia czy z takim wynagrodzeniem jak w CMC, to tutaj od razu trzeba sobie z tego zdawać sprawę, jako że z naszych informacji wynika, że średnie wynagrodzenie w CMC jest najwyższe na naszym terenie, wynosiło około 8 tys. zł. brutto. Tu z tym może być problem, aczkolwiek jest taka firma Brembo z Dąbrowy Górniczej na terenie strefy, nawet autobusy do Zawiercia przyjeżdżają. Oni praktycznie każdą ilość zatrudnią i chyba wynagrodzenia też nie są najgorsze. Także nawet te zwolnienia, które oficjalnie zostały zgłoszone, te 150 osób to już jest zwolnienie grupowe, my to zgłosiliśmy też do ministerstwa, bo to są informacje, które są tam agregowane, nie zakłóci naszego rynku, nie będzie z tym najmniejszego problemu. Mieliśmy też zgłoszenia z Poczty Polskiej, mówię cały czas o tych zwolnieniach grupowych, Poczty Polskich oraz PKP Cargo. (Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Piotr Niepiekło** dodał, że z PKP Cargo na dzień dzisiejszy w Powiatowym Urzędzie Pracy jest zarejestrowanych 8 -9 osób a z uzyskanej informacji stracić miało pracę 52 osoby z powiatu zawierciańskiego.) Ci, którzy mają różne uprawnienia kolejowe to raczej z tym nie mają problemu. Może trochę gorzej z manewrowymi, tego typu. Wszyscy ci, którzy mają określone uprawnienia kolejowe

to nie mają problemu ze znalezieniem pracy. (**Marek Pałasz** stwierdził, iż większe trudności będą mieć zwolnieni pracownicy z Poczty Polskiej.) Część zatrudnionych w tej chwili na poczcie znajdzie zatrudnienie w firmach kurierskich, bo były pytania na temat możliwości otrzymania dotacji na zakup auta dostawczego, które na zasadzie samozatrudnienia właśnie te firmy kurierskie zawierają umowy. (**Marek Pałasz** zapytał jakie środki można otrzymać na dofinansowanie samochodu) 30 tysięcy. Ale, tak jak mówię, na terenie naszego powiatu nie ma jakiegos problemu ze zwolnieniami grupowymi. To też wpływa na to, że sytuacja na naszym rynku, tak jak mówię naszym zdaniem jest dobra, gdyż ta liczba około 2 tys. bezrobotnych praktycznie kształtuje się od 2 lat. I tak jak powiedziałem, bierze się to też stąd, że niestety takie mamy przepisy dotyczące pomocy społecznej, że ludzie w wieku tzw. produkcyjnym, aby skorzystać z pomocy społecznej muszą poszukiwać pracy. Z tych przepisów o pomocy wprost to wynika. Tyle tylko, że organy pomocy społecznej już traktują samo zarejestrowanie się w urzędzie jako poszukiwanie pracy. I część tych osób, które są u nas zarejestrowane, jest zarejestrowana tylko z tego względu, żeby móc korzystać z pomocy społecznej. Nie ma co ukrywać. To nie chodzi o zasiłek. Żeby nabyć prawo do zasiłku trzeba mieć w ostatnich 18 miesiącach minimum 365 dni zatrudnienia bądź wykonywania innej pracy zarobkowej i odprowadzać składki na Fundusz Pracy przynajmniej od minimalnego wynagrodzenia. U nas stosunkowo jest niewielka grupa osób z prawem do zasiłku. Wysokość zasiłek uzależniony jest od stażu pracy. (Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Piotr Niepiekło** dodał, że wysokość zasiłku podstawowego to kwota 1700 zł., 120 % procent to jest 1900 zł.) Przez pierwsze 3 miesiące. Muszę tutaj na marginesie powiedzieć, zasiłki w Polsce dla bezrobotnych są jednymi z najniższych w Unii. Nawet gdybyśmy prześledzili już procentowo do minimalnego wynagrodzenia, to niestety zasiłki są coraz niższe. (Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Piotr Niepiekło** powiedział, że zasiłek wypłacany przez urząd jest bardzo niski natomiast osoby zarejestrowane korzystają z różnych świadczeń z pomocy społecznej.) Spotykamy się z takimi sytuacjami, zwłaszcza dotyczy to kobiet, że przychodzą i proszą, żeby mogła pracować na pół etatu a nie na cały etat, bo przekroczy próg dochodowy i więcej straci niż zyska. Powiem szczerze, od lat mówię o tym, że w Polsce jeżeli chciałoby się faktycznie uregulować rynek pracy, to powinno się także zmienić przepisy o pomocy społecznej. Wtedy dopiero będziemy mieli prawdziwy obraz. Ja jako obywatel się buntuję. Mężczyzna w sile wieków, żeby korzystać z pomocy społecznej, który nie ma załóżmy jakiejś niepełnosprawności, to nie jest porządku. Jest też pojęcie takiego strukturalnego bezrobocia, ale też jest pojęcie tak zwanego higienicznego bezrobocia. Prawda jest taka, w żadnym kraju nie ma zerowej stopy bezrobocia, bo to byłby na starcie zakłamywany obraz, zawsze będą ludzie, którzy nie chcą pracować. W każdym kraju tak jest. Kiedyś przyjmowało się, że higieniczne bezrobocie, to jest około 2 %. W tej chwili poszło to już w górę. O stopie strukturalnej mówi się, że jest około 4%. Czyli w naszym kraju już praktycznie bezrobocie nie jest problemem społecznym, który ma bezpośredni wpływ na życie obywateli. Owszem, tu też trzeba powiedzieć, że bezrobocie nierozzerwalnie jest związane z regionami. U nas nawet zakładając, że ta stopa bezrobocia byłaby wyższa, ale pojedziemy kilkadziesiąt, czy kilkanaście nawet kilometrów i te miejsca pracy są, cała aglomeracja śląska, ogromna, która ileś miejsc pracy generuje, ale już na przykład na terenach północnej Polski już tak nie jest, jest mało dużych ośrodków a to duże ośrodki generują najwięcej miejsc pracy. Dlatego też trzeba mieć świadomość, że te 5,6 % na naszym terenie to jest coś innego niż 5,6 % na innych terenach. U nas wchodzi też konkretna sfera mentalna, czy ja chcę pracować. Jeżeli my się spotykamy z takim twierdzeniem, że dojechać kilkanaście kilometrów to jest problem do pracy, no to czasami taki bezsilny śmiech człowieka ogarnia. W Warszawie z Białołęki na drugi koniec musi jechać prawie 40 km, żeby pracy znaleźć, z Dobrowy Górniczej do Błędowa do centrum jest ponad 20 km. I według naszych przepisów jest to traktowane, że

pracuje w tej samej miejscowości. My nawet nie możemy zwrócić kosztów dojazdu. Dlatego, mówię, ta sfera mentalna też ma znaczenie. Nie chcemy państwu przedstawiać tych liczb, bo każdy może się z tym zapoznać. Dla nas wyzwaniem będzie nowa ustawa, która jest już procedowana w tej chwili w Sejmie i najprawdopodobniej koło czerwca wejdzie w życie. Tu muszę powiedzieć, że na przykład odbiera nam się bardzo mocny argument. Teraz osoba bezrobotna będzie miała prawo odmówić przyjęcia skierowania bez żadnej konsekwencji. W tej chwili traci status osoby bezrobotnej na minimum 120 dni. Tu muszę powiedzieć, że my mamy niestety złe doświadczenia. Też kiedyś swego czasu wprowadzono taki przepis dotyczący profilowania osób bezrobotnych. Działo się to w 2014 roku. I tam było, że jeżeli osoba bezrobotna została zakwalifikowana do trzeciego profilu, to wtedy my nie mogliśmy mu dać skierowania do pracy i wielu innych rzeczy. Przeprowadzany był test i według tego testu przydzielano się osobę bezrobotną do określonej grupy. Po kilku miesiącach już tak znakomicie opanowali testy, że ci, którzy chcieli, to trzeci profil mieli i mówili, że lepszego prezentu to mu państwo jeszcze nie dało. Bo jest bezrobotny, ubezpieczony. Wprawdzie ten przepis dotyczący tego profilowania w końcu wyładował w Trybunale Konstytucyjnym który uznał, że jest to niezgodne z Konstytucją, bo następowała kategoryzacja obywateli, a nie powinno to mieć miejsce i został uchylony ten przepis. Tu będzie to samo.”

Jerzy Janoska zapytał, jak kształtuje się liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy, czy są tendencje wzrostowe.

Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Piotr Niepiekło** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Na przykładzie ostatnich kilku lat. Rok 2020 wybuch pandemii, skokowy wzrost liczby zarejestrowanych bezrobotnych do poziomu około 2 800. W 2021 roku, kiedy gospodarka została odtworzona, zeszliśmy do poziomu 2 000. I od tego momentu, czyli od 2022 roku do teraz, wahamy się w poziomie 2200 -1900 osób. 2200 to jest I kwartał, to jest praca sezonowa, kończą się nasze staże i tak dalej. I na koniec roku schodzimy gdzieś do poziomu 1 950. Duża dynamika, zmiana nastąpiła przed 2019 rokiem, gdzie weszliśmy w ten cykl koniunkturalny od 2014 roku, gdzie liczba bezrobotnych spadła o kilka tysięcy. No teraz weszliśmy w ten cykl już taki od początku pandemii, że ta sytuacja gospodarcza jest gorsza. W momencie kiedy gospodarka rusza, patrząc na naszą demografię, nawet sobie pozwoliłem sprawdzić, w powiecie zawierciańskim ludność na koniec 2023 roku to jest 111 628, czyli na koniec 2024 roku mamy na pewno 60 osób mniej, czyli na koniec 2025 roku schodzimy na pewno poniżej 110 tys. Za kilkanaście lat, jak ten wyż demograficzny lat 80, szczególnie kobiet, jak nie zostanie podniesiony wiek emerytalny, zacznie schodzić i nastąpi napływ tych mniejszych pokoleń, tak naprawdę, można jasno powiedzieć, że nie będzie miał kto pracować, ale to mówimy w perspektywie 15 lat. Na razie jesteśmy w cyklu, że pracodawcy dopiero teraz podejmowali pewne decyzje restrukturyzacyjne w tym konkretnym roku. Jest to efekt wysokich kosztów energii i skokowego wzrostu wynagrodzenia minimalnego, pewnego otoczenia makroekonomicznego, czyli wojna, pandemia, zmiany przepisów prawnych, za bardzo nikt nie wie jak się do tego dostosować. Natomiast jeżeli na przykład nawet, sytuacja teraz na Ukrainie, kiedy nastąpi tam pewne statustwo, czyli gdzieś strony się ułożą, na pewno gdzieś zaczniemy wchodzić ponownie w cykl taki, że pójdziemy do przodu i tych ofert pracy i wszystkiego zacznie się pojawiać. Jeżeli nie stworzymy pewnej takiej polityki migracyjnej, jasnej, konkretnej, nie będzie miał kto pracować, bo my widzimy już to teraz.”

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Andrzej Rus** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Najlepszym przykładem z naszego terenu jest Virtu. Tam, gdyby nie obywatele Ukrainy nie miałby kto pracować.”

Grzegorz Pilka (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Takie pytanie, jakie jest zainteresowanie pracodawców narzędziami wsparcia. Mam na myśli staże, roboty interwencyjne, bo te narzędzia w dalszym ciągu istnieją. Jakże również, jest zainteresowanie korzystających z form wsparcia, typu rozpoczęcie działalności gospodarczej, wsparcie 30 tys. zł.”

Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Piotr Niepiekło** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jeżeli chodzi o instrumenty, największą część środków przeznaczamy na staże. Staże są najpopularniejszą formą i pracodawcy najbardziej są zainteresowani tą formą. Odpowiedź jest prosta, pracodawca nic nie wkłada. Pracodawca ponosi koszty badań lekarskich na wejście i następnie żądamy zatrudnienia po okresie tego stażu. (**Marek Pałasz** zapytał ile trwa staż i na jaki okres po zakończeniu stażu pracodawca musi zatrudnić pracownika) Różnie. Staż może wynieść i 6, a w przypadkach osób młodych do 30 roku nawet do 12 miesięcy. My wymagamy, żeby to było minimum 3 miesiące na 1/2 etatu. Nie zawsze staż wynosi 12 miesięcy. Dla nas koszt stażu na ten rok, jednomiesięczny to jest ponad 2500 zł czyli mniej więcej ponad 1900 zł na rękę. To są staże i one cieszą się największą popularnością. Dużą popularność cieszą się również dotacje. Warunki prawne dają możliwość wzięcia 30 tys. i trzeba przez 12 miesięcy prowadzić działalność, przez 6 miesięcy opłacany jest mały ZUS, później duży. Nie można w tym okresie 12 miesięcy tylko podjąć zatrudnienia. To jest też fajny instrument, szczególnie młode osoby z niego korzystają. Tym bardziej, że rynek coraz bardziej wymusza nie umowę, tylko działalność. Rynek będzie się zmieniał, że lepiej wystawić fakturę niż wziąć Kodeks Pracy na siebie. Dążymy do tego, żeby jak najwięcej instytucji czy pracodawców korzystało z pracy interwencyjnej, bo to jest najbardziej uczciwa forma. Czyli przez 6 miesięcy pracownik dostaje 2 tys. plus ZUS, koszt pracodawcy teraz jest około 5500 zł, urząd pracy 500, państwo jest zadowolone bo są składki, my 6 miesięcy dajemy tą refundację, potem 3 miesiące wymagamy zatrudnienia. To jest takie najbardziej uczciwe względem wszystkich, no ale my żyjemy z pracodawców. Jak my powiemy, nie damy wam staży, no to my możemy urząd zamknąć. Tak to wygląda, my żyjemy z tych wniosków, które do nas wpływają i nie możemy się też przeciwstawić temu.”

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Andrzej Rus** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Tu trzeba jasno powiedzieć. Trzeba zadać sobie jedno pytanie, dla kogo jest urząd pracy. Trzeba umieć to wyważyć. Jest dla pracodawców, a z drugiej strony dla tych osób zarejestrowanych w tym urzędzie. Nie da się uniknąć tego pytania, ale z drugiej strony też trzeba mieć świadomość, że miejsca pracy nie tworzy urząd pracy, tylko tworzą go pracodawcy.”

Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Piotr Niepiekło** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„I tak naprawdę inicjatywa wychodzi od pracodawcy. I on tutaj stawia te warunki, do których my możemy się dostosowywać. My mamy inicjatywę w przypadku szkoleń i tak dalej, ale z tego nie powstaje zatrudnienie, dajemy jakieś kompetencje, umiejętności. I to się już cieszy mniejszym powodzeniem, bo każdy pracodawca konkretnie chce staż, prace interwencyjną, my musimy dostosowywać się do tego. Problem będzie w przypadku nowej ustawy, gdzie staże zostają w dość dużym stopniu ograniczone, tam będą przepisy mówiące, że na przestrzeni ostatnich 10 lat możesz odbywać staż nie dłużej niż 24 miesiące i nie dłużej niż 12 miesięcy u jednego pracodawcy. No i tu się zaczyna robić problem. W nowej ustawie położony jest ogromny nacisk na szkolenia, tam się otwiera puszcza Pandory, bo wszyscy będą mogli skorzystać, czyli przyjdzie osoba pracująca, na przykład taki zakład zatrudniających 100 osób i proszę mi te 100 osób przeszkolić. To jest dla nas problem. Kolejnym problemem będzie fakt, że schodzimy z obowiązku rejestracji ze względu na miejsce zamieszkania. Czyli do nas będzie mogła przyjechać osoba z Siewierza, z Warszawa. I na przykład jeżeli mamy lepsze warunki na dotacje, bo my mamy 35 tys., a Będzin 30 tys. I wtedy jest problem, komu pomagamy.”

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Andrzej Rus** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Na tych terenach, o których ja mówię, północnej Polski i północno-wschodniej, to tam się zdarzy, że niektóre urzędy praktycznie będą do zamknięcia. Tu jak mówimy o instrumentach, to jest moje osobiste zdanie od lat, uważam, że jedną z najlepszych form to jest tak zwane doposażenie czy stworzenie nowego miejsca pracy, te pieniądze dla pracodawców. Ja to dobre nawet z ekonomicznego punktu widzenia. Bo gdyby przedzielić te pieniądze przez 24 miesiące to jest jedna z najtańszych form, jakie są, nie mówiąc o tym, że do państwa wracają pieniądze z tytułu składek, z tytułu podatków, także od tego pracownika. Nie wiem dlaczego, nawet w tej nowej ustawie nie jest to preferowane. Mimo że tak jak mówię, ja jestem gotów to udowodnić z ekonomicznego punktu widzenia, że jest to najtańsza forma i chyba najbardziej przychylna i dla tych osób bezrobotnych, ale także dla pracodawców, czyli w tym przypadku godzimy dwa różne interesy. Z trzeciej strony państwo też na tym zyskuje a nie traci. (**Marek Pałasz** zapytał jakie są konsekwencje w przypadku nie rozliczenia się z udzielonej dotacji) Jeżeli osoba nie wypełni warunków zapisanych w umowie, to wtedy żądamy zwrotu dotacji w całości plus odsetki ustawowe.”

Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Piotr Niepiekło** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jeżeli nie będzie zatrudnienia w okresie tych 12 miesięcy, no to jest złamanie przepisów wynikających z rozporządzenia i ustawy, wtedy musimy wypowiedzieć umowę.”

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Andrzej Rus** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ustawa wymaga od nas, by składający wniosek przedstawił jedną z form zabezpieczenia, które są wymienione w ustawie. One zresztą też trochę będą zaostrzone w tej nowej ustawie. Z reguły u nas najczęstszą formą zabezpieczenia jest poręczenie plus weksel. I wtedy

dochodzenie tych roszczeń jest prostsze, aczkolwiek nie zawsze się udaje, mimo że jest poręczyciel.”

Jerzy Janoska (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Może jeszcze krótko, gdybyście państwo opisali sytuację na rynku powiatu zawierciańskiego, jak wygląda sytuacja z tzw. migracją. Chodzi mi o migrację ukraińską i poza, na przykład kraje wschodnie, Bangladesz, Afryka. Czy urząd pracy takie coś odnotowuje, czy ma jakieś takie informacje, statystyki, Jak wygląda ich sytuacja w porównaniu z polskimi pracownikami, ich oczekiwać, pomoc ze środków publicznej, o które proszą, żądają.”

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Andrzej Rus** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Musimy sobie od razu na starcie powiedzieć, że my nie zajmujemy się pozwoleńiami na pracę dla cudzoziemców. My zajmujemy się trzema innymi formami. Urząd Wojewódzki wydaje pozwolenie na pracę. My zajmujemy się głównie powiadomieniami.”

Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Piotr Niepiekło** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ja sobie pozwolę tutaj to ustrukturyzować. Zezwolenie na pracę jest wydawane dla każdego obywatela z państw świata czyli może to być Kolumbijczyk, Peruwiańczyk, może to być Meksykanin. I tym zajmuje się wojewoda. My tylko w pewnym zakresie realizujemy jeden z załączników do wniosku o wydanie pozwolenia, czyli tzw. testy rynku pracy. Potencjalny pracodawca występuje do Powiatowego Urzędu Pracy, czyli na przykład do nas, bo tutaj ma firmę i my weryfikujemy, czyli oświadczamy, że jesteśmy w stanie zapewnić jego potrzeby kadrowe albo nie jesteśmy w stanie zapewnić. I mamy na to 14 dni, żeby z naszego rejestru skierować, czy nawet teraz to już nie skierować, bo my możemy już pytać i tutaj w przypadku tego nie ma konsekwencji, jeżeli nie ma zainteresowanych bezrobotnych do podjęcia pracy na konkretnym stanowisku to zezwolenie daje możliwość wjazdu każdemu. „

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Andrzej Rus** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To znaczy ono obejmuje oprócz obywateli Unii Europejskiej i Szwajcarii, Islandii i Norwegii i chyba Liechtensteinu, obejmuje wszystkie inne kraje świata, łącznie z Ukrainą.”

Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Piotr Niepiekło** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Zezwolenie na pracę ma jeden plus. Okres pobytu i legalności pracy to jest na okres 3 lat. My jako Urząd Pracy realizujemy trzy pozostałe formy. Najprostszą procedurą powiadomień, ona obowiązuje tylko dla osób z Ukrainy i jest konsekwencją specustawy, która weszła po wybuchu wojny, czyli pracodawca w ciągu 7 dni powiadamia urząd pracy, kto, gdzie, na jakie stanowisko, za jakie pieniądze. Drugą procedurą jest procedura oświadczeń. Ona jest dla osób z Ukrainy, Białorusi, Armenii, Gruzji, Mołdawii, bez Rosji, 5 państw, to jest procedura, która pozwala na wjazd na 2 lata i wykonywanie legalnej pracy. I trzecia, która właściwie w Polsce już mało co funkcjonuje. U nas w powiecie od 2 lat chyba nie było

żadnego. Zezwolenie na pracę sezonową, to na przykład dla rolnictwa. Czyli mamy te 4 procedury wjazdowe do Polski pod względem zatrudnienia. My realizujemy te trzy, Wojewoda jedną. My też nie posiadamy pełnych danych. Mamy tylko takie pewne informacje, natomiast cała ta rotacyjność, no my tego nie wychycimy. My nie jesteśmy tego w stanie wychycić, bo te osoby wjadą tutaj, a za miesiąc mogą być w innej firmie, w innej części Polski. My takich informacji nie jesteśmy w stanie wyłapać, ani system nam nie pozwala tak weryfikować tego idealnie. Jeżeli chodzi o zeszły rok, to takich powiadomień było ponad 800. Tylko tak jak mówię, na jedną osobę tych powiadomień mogło być kilka, bo on będzie podejmował co miesiąc inną pracę i na przykład będzie co miesiąc w innym miejscu. Jeżeli chodzi o oświadczenia, czyli ta procedura dla tych pięciu państw, to w zeszłym roku było 243. A test rynku pracy był na ponad 1100 stanowisk. Jeżeli chodzi o narodowości, no to dalej dominują osoby z Ukrainy. Zdecydowanie. Rośnie udział osób z Białorusi, rośnie udział osób z Gruzji, Armenii i Mołdawia, to są tam niewielkie efekty. Jeżeli chodzi o zezwolenia na pracę, to my często nawet na podstawie tego wniosku, o ten test rynku pracy, jesteśmy w stanie domyślić się, o jakiego pracownika z jakiego kraju chodzi. Na przykład jak wymagana jest znajomość języka chińskiego to wtedy wiemy, że takie zatrudnienie na przykład będzie do Odlewni. Ale jeżeli na przykład nie wpiszą jakichś takich konkretnych rzeczy, to my nie wiemy, czy to chodzi o Bangladesz, czy o Kolumbię. My mamy patrzeć pod kątem stanowiska pracy i wynagrodzenia. Mamy zweryfikować, czy nie będzie problemów dla naszych pracowników na tych stanowiskach i czy nie zaniża albo nie zawyża wynagrodzenia.”

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Andrzej Rus** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Z takich informacji, które do nas docierają, nie ma informacji na zatrudnienie na przykład obywateli Bangladeszu, Malezji, Wietnamu, Sri Lanka, Nepalu i Kolumbii na przykład i Peru. Na naszym terenie jest kilkunastu Chińczyków zatrudnionych w Odlewni, ale to może bierze się z tego, że oni ją kupili.”

Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Piotr Niepiekło** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ministerstwo ma szereg tych informacji, ale oni rozpatrują na poziomie całej Polski. Tendencje są jasne. Z Ukrainy 10 milionów ludzi wyjechało i tam już pozyskiwać ludzi będzie ciężko, więc idziemy coraz bardziej na wschód, czyli Azja Centralna, Azja Południowo Wschodnia i ostatnimi laty Ameryka Południowa. Na dzień dzisiejszy w gospodarce polskiej pracują około 16 mln ludzi, ponad milion to cudzoziemcy. To jest około na 6,5 -7 % wszystkich pracujących.”

Jerzy Janoska (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Mamy tak zwaną ustawę „wojenną”, tak w cudzysłowie to nazwę, która dawała duże przywileje dla obywateli Ukrainy. Chciałbym abyście panowie jeszcze tak w dwóch zdaniach opisali, jak mocno osoby z Ukrainy są uprzywilejowani w stosunku do zatrudnienia polskich obywateli.”

Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Piotr Niepiekło** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Działanie specustawy jest przedłużone do końca września br. Ona wyszła w życie chyba w marcu 2022 roku. Dawała ona równy dostęp do rynku pracy pod względem dostępu do instrumentów rynku pracy i wszelkich działań podejmowanych przez powiatowe urzędy pracy, to jest na takiej samej zasadzie jak Polacy. Mają dostęp do wszystkiego. Z drugiej strony oni z tego nie korzystają. W zeszłym roku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Zawierciu zarejestrowało się 42. W 2022 roku, kiedy ta wojna wybuchła, w przeciągu pierwszych 3 miesięcy po wybuchu wojny zarejestrowało się chyba 202 Ukraińców. I oni się rejestrowali, za tydzień już ich nie było bo byli gdzie indziej. Więc oni się nie rejestrują. Na dzień dzisiejszy mamy chyba 15 Ukraińców w rejestrze. 42 osoby w zeszłym roku się zarejestrowały. Natomiast oni mają dostęp do wszystkiego, co mają dostęp nasi bezrobotni. Zdarzyły nam się chyba w zeszłym roku, na przestrzeni tych ostatnich dwóch lat dwie dotacje, są pojedyncze staże. Na pewno nie są uprzywilejowani ale mają równe prawa z osobami bezrobotnymi z Polski.”

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Andrzej Rus** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Coraz więcej jest opinii na ten temat, że gdyby nastąpił taki nagły wyjazd obywateli Ukrainy z Polski to wtedy niestety gospodarka będzie w kryzysie. To trzeba sobie jasno powiedzieć. My bez emigrantów nie damy sobie już rady. Emigracja jako taka nie jest zła to jest kwesta jak wykorzystane są te zasoby ludzkie.”

Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu **Piotr Niepiekło** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Do czasów wojny polityka migracyjna Polski wyglądała tak, jeszcze wtedy oświadczenia była na maksymalnie 12 miesięcy. Dla Polski to było dobre ponieważ pracowali 6 miesięcy, opłacane były składki, robili zakupy. Od 2015 do 2020 roku to Polska zyskała ogromne korzyści z napływu tych migrantów, bo to było tak jak w Ameryce, ty wjeżdżasz do pracy i nic innego ci nie wolno. Teraz jednak widzimy, że ta demografia się zmienia i ta polityka migracyjna musi zacząć być budowa, bo nikt tutaj nie będzie przyjeżdżał na zasadzie, popracuje 3 miesiące i znikam, tylko musimy już zastanowić się na przykład nad kwestią mieszkańca. Na razie zatrudniają agencje. One znajdą pracę, wynajmują duży dom, tam mieszka 16 Ukraińców.”

Ad.4).

Nikt nie zabrał głosu w tym punkcie porządku posiedzenia.

Na tym Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie.

Protokół sporządziła:

Agnieszka Szlachta

**Przewodniczący Komisji
Rozwoju i Promocji Powiatu**

Marek Pałasz